

Ewangelia na piątek: Zwyciężyć świat, czy stracić życie?

Ewangelia z piątku 6 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić?» To na modlitwie ukierunkowujemy nasze działania ku ostatecznemu celowi, i pomagamy wielu osobom odnaleźć Boga w ich codziennych zadaniach.

Ewangelia (Mk 8, 34-9, 1)

Jezus przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: «Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je.

Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić? Bo cóż może dać człowiek w zamian za swoją duszę?

Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami świętymi».

Mówił im także: «Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co

tu stoją, nie zaznają śmierci, aż ujrzą królestwo Boże przychodzące w mocy».

Komentarz

W dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus przypomina nam, że powinniśmy szukać tego, co rzeczywiście nadaje sens naszemu życiu i naszym działaniom. Święty Josemaría pisał: *“Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na duszy swojej szkodę poniósł?* Na co zdadzą się człowiekowi wszystkie dobra ziemi, wszystkie ambicje jego inteligencji i woli? Co to jest warte, skoro wszystko przemija, wszystko ma swój koniec i skoro wszystkie doczesne bogactwa stanowią tylko teatralną niejako dekorację. Cóż bowiem będziemy z nich mieli, kiedy otworzy się przed nami wieczność na

zawsze, na zawsze, na zawsze? (...)
Ludzie kłamią, kiedy w sprawach
doczesnych powiadają "na zawsze".
Prawdą, całkowitą prawdą jest "na
zawsze" tylko w odniesieniu do Boga.
Tak właśnie masz żyć ty: z wiarą,
która na myśl o wieczności, tym
prawdziwym "na zawsze", pozwoli ci
już tu, na ziemi, poznać przedsmak
nieba"^[1].

Wiele osób idzie przez ścieżki życia
nie rozważając o swoim wiecznym
przeznaczeniu. Wiele innych zajmuje
swój czas nie zadając sobie pytań o
najważniejsze życiowe kwestie. Ty i
ja możemy iść przez życie bez
jasnego kierunku, rozproszeni przez
różne zajęcia. Każdy chrześcijanin
powinien podjąć wysiłek, aby poznać
godność, do jakiej woła go Bóg. Bóg
wzywa nas do niekończącego się
szczęścia. Nie możemy iść przez
życie obojętnie wobec najgłębszej
prawdy o nas.

To dlatego modlitwa ukazuje się nam jako podstawowe narzędzie, zatrzymanie się, aby rozmawiać z Bogiem twarzą w twarz. To w niej ukierunkowujemy nasze działania ku ostatecznemu celowi, ale także aby pomóc wielu osobom, które poruszają się bez celu na tym świecie. Jako chrześcijanie ty i ja jesteśmy powołani do budzenia sumień ludzi, do ukazywania im największej radości do jakiej zostali powołani.

Celem każdego człowieka jest osiągnięcie szczęścia. Ale nie osiąga się szczęścia kiedy podąża się zawsze za tym co najłatwiejsze i najprzyjemniejsze, ale kiedy kocha się w sposób zdecydowany, chociaż miłość wiąże się z ofiarą. „Do szczęścia nie jest potrzebne wygodne życie, lecz zakochane serce”^[2], mówił św. Josemaría. “Dlatego lubię modlić się do Jezusa o łaskę dla siebie samego: *Panie, niech żaden dzień nie*

będzie bez krzyża! W ten sposób, z pomocą łaski Bożej umocni się nasz charakter i mimo całej naszej nędzy będziemy mogli służyć naszemu Bogu za oparcie”^[3].

^[1] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, nr 200.

^[2] Idem, *Bruzda*, nr 795.

^[3] Idem, *Przyjaciele Boga*, nr 216.

Pablo Erdozain // Zdjęcie: John Shepherd - Getty Images
Signature

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-
na-piatek-zwyciezyc-swiat-czy-stracic-
zycie/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-na-piatek-zwyciezyc-swiat-czy-stracic-zycie/) (08-08-2025)